

Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie, co robić?

autor: MICHAŁ GAJDA opublikowany: 1 GODZINĘ TEMU



Zatrzymanie, a następnie tymczasowe aresztowanie, w większości przypadków stanowi duże zaskoczenie dla samego podejrzanego, jak i jego najbliższych. Jest to również najbardziej dynamiczny moment postępowania karnego, w którym należy podjąć szybkie i zdecydowane działania. Bardzo często skuteczna obrona podjęta na tym etapie wyznacza dalszy jego kierunek. Istotne jest, aby zarówno podejrzany, jak i jego rodzina znali swoje uprawnienia i wiedzieli, w jaki sposób z nich korzystać.

Dlaczego mnie zatrzymują? Gdzie mnie zabierają? – informacje i pouczenia podczas zatrzymania

Najczęściej zatrzymanie podejrzanego jest dla niego i jego najbliższych pierwszym kontaktem z prowadzoną wobec niego sprawą. Organ, dokonując zatrzymania, zobowiązany jest podać jego powód, a także pouczyć zatrzymanego o przysługujących mu prawach. Na jego życzenie winien poinformować wskazaną przez niego osobę o dokonanym zatrzymaniu – z podaniem organu do dyspozycji, do którego zatrzymany zostanie przekazany. Wśród obowiązkowych pouczeń dla zatrzymanego znajduje się m.in. to dotyczące prawa do skorzystania z pomocy adwokata. Pamiętać jednak należy, że zatrzymany na tym etapie postępowania nie ma jeszcze ustanowionego obrońcy i zazwyczaj nie dysponuje danymi kontaktowymi do adwokata, którego mógłby ustanowić swoim obrońcą. Tym samym skorzystanie z prawa do kontaktu z adwokatem w rzeczywistości jest wręcz iluzoryczne.

Co powinienem mówić? – pierwsze wyjaśnienia

W praktyce, zatrzymany jest niezwłocznie przekazywany do dyspozycji prokuratura lub funkcjonariuszy prowadzących postępowanie, którzy następnie przystępują do postawienia zarzutu oraz pierwszego przesłuchania. To właśnie ta czynność ma kluczowe znaczenie dla dalszego toku sprawy. Od treści złożonych wyjaśnień zależeć będzie nie tylko, czy organ prowadzący postępowanie postanowi wystąpić do sądu rejonowego z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania, ale przede wszystkim, w jakim kierunku prowadzona będzie przyszła obrona w sprawie. Złożone w tym momencie wyjaśnienia mogą znacznie utrudnić, a nawet uniemożliwić przyszłe uniewinnienie danej osoby. Niekiedy najlepszym wyjściem dla podejrzanego może okazać się przyznanie do zarzucanych czynów i złożenie obszernych wyjaśnień, w innym zaś wypadku nieprzyznawanie się i konsekwentne odmawianie ich złożenia. Odpowiednie zachowanie podejrzanego winno być poprzedzone konsultacją z adwokatem. W przypadku, gdy podejrzany nie miał możliwości skonsultowania się z obrońcą, osobiście radziłbym skorzystanie z prawa do odmowy składania wyjaśnień – przynajmniej podczas pierwszego przesłuchania. Pamiętać należy, że złożenie wyjaśnień możliwe będzie praktycznie na każdym etapie postępowania, natomiast ich odwołanie już nie.

Z kim i o czym rozmawiać po zatrzymaniu?

W praktyce spotkałem się także z przypadkami, kiedy funkcjonariusze prowadzący czynności z zatrzymanym próbowali uśpić czujność zatrzymanego i wyciągnąć od niego jak najwięcej informacji odnośnie sprawy. Dochodzi do tego podczas aranżowanych „prywatnych” rozmów prowadzonych poza protokołem. Funkcjonariusz proponuje zatrzymanemu np. wyjście na papierosa – oczywiście w jego asyście. Podczas „papieroska” rozmowa zaczyna przypominać bardziej prywatną pogawędkę, aniżeli przesłuchanie przez funkcjonariusza organów ścigania. Pomimo, że tak przekazane informacje przez zatrzymanego nie mają formy procesowej (protokołowane wyjaśnienia), to są one wprowadzane później do sprawy w formie zeznań złożonych przez tego funkcjonariusza, w których przekazuje on treść rozmowy z zatrzymanym.

Ustanowienie obrońcy dla tymczasowo aresztowanego

Jak zostało wskazane powyżej, zatrzymany czy tymczasowo aresztowany, najczęściej nie dysponuje danymi kontaktowymi do adwokata, którego mógłby ustanowić obrońcą. Na szczęście przepisy Kodeksu postępowania karnego (k.p.k.) rozwiązują ten problem, wprowadzając zasadę, że do czasu ustanowienia obrońcy przez oskarżonego (podejrzanego także) pozbawionego wolności, obrońcę może ustanowić inna osoba, o czym niezwłocznie zawiadamia się oskarżonego (art. 83 § 1 k.p.k.). Oznacza to, że adwokat dla osoby pozbawionej wolności może ustanowić absolutnie każdy – nie musi to być członek rodziny, czy nawet osoba, którą podejrzany/oskarżony w ogóle zna. Często bywa tak, że podejrzany zatrzymywany jest w miejscu swojego zamieszkania, a następnie transportowany na drugi koniec kraju, gdzie prowadzone jest postępowanie przygotowawcze. W takiej sytuacji bliscy podejrzanego nie muszą jechać kilkuset kilometrów, aby podpisać dokument upoważnienia do obrony, albowiem wystarczy, że skontaktują się z adwokatem, a upoważnienie zostanie podpisane przez kogoś innego.

Kontakt z obrońcą

Kodeks postępowania karnego stanowi, iż na żądanie zatrzymanego należy niezwłocznie umożliwić mu nawiązanie kontaktu z obrońcą. Oznacza to, że taki kontakt jest zapewniony wyłącznie na życzenie zatrzymanego, a nie np. ustanowionego obrońcy. Pomimo, że na organie prowadzącym postępowanie przygotowawcze ciąży obowiązek poinformowania zatrzymanego, że został dla niego ustanowiony obrońca, to niekiedy obowiązek ten nie jest wykonywany. W swojej praktyce adwokata wielokrotnie spotkałem się z sytuacjami, w których czekałem na klienta w budynku prokuratury lub jednostki służby prowadzącej czynności z podejrzanym, mając świadomość, że w tym czasie funkcjonariusze mogą namawiać mojego klienta do przyznania się lub złożenia wyjaśnień, obiecując np. szybkie wypuszczenie go na wolność. Oczywiście adwokat nie zostanie dopuszczony do klienta, dopóki sam klient tego nie zażąda. W tej sytuacji adwokat powinien zażądać, aby prowadzący postępowanie poinformował zatrzymanego, że został ustanowiony dla niego obrońca, który jest już na miejscu i czeka na kontakt z nim. Nie spotkałem się jeszcze z sytuacją, aby klient, mając świadomość, że jestem na miejscu, nie zechciał ze mną porozmawiać. Niestety ten pierwszy kontakt zazwyczaj odbywa się w obecności funkcjonariuszy, więc nie jest możliwe swobodne ustalenie z klientem istotnych informacji, co do samej sprawy, ani przyszłej linii obrony. Niemniej jednak kontakt ten jest bardzo istotny, albowiem zatrzymany dowiaduje się, że ma zapewnioną profesjonalną pomoc prawną i nie został pozostawiony sobie sam. Obrońca może także ustalić z zatrzymanym, w jaki sposób winien postępować w toku najbliższych czynności do czasu, aż będą mieli możliwość ustalenia linii obrony.

Co dalej z zatrzymanym?

Zatrzymanego należy w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania przekazać do dyspozycji właściwego sądu, który w ciągu 24 godzin winien zdecydować o ewentualnym aresztowaniu. W przypadku, gdy to nie nastąpi w czasie wskazanym powyżej, zatrzymanego należy zwolnić. Zatrzymanego należy niezwłocznie zwolnić również w przypadku, gdy ustana przyczyna zatrzymania.

Adwokat łącznikiem zatrzymanego

Niewątpliwie najważniejszą rolą adwokata jest podjęcie skutecznej i możliwie szybkiej obrony w sprawie. Nie możemy jednak zapominać o innym, równie ważnym aspekcie pracy obrońcy w przypadku osoby pozbawionej wolności – adwokat stanowi zazwyczaj jedyny kontakt dla zatrzymanego/tymczasowo aresztowanego ze światem znajdującym się poza murami izby zatrzymań czy aresztu śledczego. Do zatrzymania osoby podejrzanej dochodzi w najmniej spodziewanym dla niej momencie (taka też jest istota działalności służb). Osoba zatrzymana, a następnie aresztowana, izolowana jest od świata zewnętrznego, w tym także od kontaktu z osobami najbliższymi, pracownikami, czy kontrahentami. Kontakt tych osób z zatrzymanym ustaje nagle, bez możliwości przekazania instrukcji, co do dalszego postępowania po zatrzymaniu (nie mówimy tu oczywiście o przekazaniu informacji mających na celu utrudnianie postępowania przygotowawczego). Tymczasem po zatrzymaniu zachodzi potrzeba uregulowania lub załatwienia bieżących pilnych spraw zatrzymanego, takich jak np. przekazania członkom najbliższej rodziny danych dostępowych do rachunku bankowego zatrzymanego, w celu zapewnienia im środków na utrzymanie lub uregulowania wymaganej raty kredytu. Niekiedy potrzebne jest także udzielenie pełnomocnictwa dla kogoś z bliskich do załatwienia najpilniejszych spraw związanych np. z działalnością gospodarczą lub skontaktowania się z kontrahentami zatrzymanego.

Korespondencja zatrzymanego lub tymczasowo aresztowanego jest cenzurowana, co sprawia, że jej obieg trwa wyjątkowo długo (spotkałem się z sytuacją, że listy aresztowanego dochodziły do rodziny po kilku miesiącach). W wymianie takich informacji czy dokumentów pełnomocnictwo może właśnie pomóc obrońcy, który ma zagwarantowany bezpośredni kontakt z zatrzymanym czy tymczasowo aresztowanym.

UWAGA!

W tym miejscu, uprzedzając ewentualne nieuzasadnione podejrzenia, zastrzegam, że rolą adwokata nie jest przekazywanie informacji lub dokumentów mających na celu utrudnianie postępowania (tzw. grypsów) czy innych przesyłek od lub do zatrzymanego/tymczasowo aresztowanego. Takie zachowanie stanowi nie tylko naruszenie zasad etyki i wykonywania zawodu adwokata, ale także może wypełniać znamiona przestępstwa.

O autorze artykułu



Michał Gajda

Adwokat, absolwent Uniwersytetu Szczecińskiego, członek Szczecińskiej Izby Adwokackiej oraz Północnej Izby Gospodarczej. Specjalizuje się w prawie karnym, medycznym, rodzinnym (w tym rozwodach) oraz dochodzeniu roszczeń z umów i odszkodowań. Posiada ponad 5-cio letnie doświadczenie z egzekucji sądowej. Autor publikacji, gość audycji radiowych, ekspert konferencji medycznych.